

JANUSZ ROŻEK

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie polityczne

Agitacja antykomunistyczna w czasie referendum w 1946 r.

Zostałem skierowany po wyleczeniu do Sokółki. I nasza cała 4. dywizja została wcielona do KBW bez zgody, czy chcemy, czy nie chcemy. Z Sokółki uciekało trochę żołnierzy do partyzantki. Ja byłem zaawansowany jako chorąży, znaczy się już jako oficer. Tam dowódca pułku był ruski, nas ganiał, wreszcie nie ufając pewnie nam, przetrzucili do Olsztyna. Z Olsztyna dostałem się do Pułku Ochrony Rządu, przetrzucili mnie do Warszawy. Tam nawiązałem kontakt z PSL-em. Sympatyzowałem i mało tego, agitowałem w wojsku, żeby w czasie referen[dum] [głosować] raz nie, dwa razy tak. Komuniści [chcieli], żeby trzy razy „tak”, a PSL raz nie, dwa razy tak, chodziło o senat, żeby był i senat. No to mnie za to skierowali do rezerwy oficerskiej, później zwolnili z wojska, próbowali mi sąd zrobić, ale ktoś udał, że to nieważne i dali mi spokój. Ale zwolnili z wojska, a później komisja weryfikacyjna zdegradowała mnie do stopnia kaprała. I nadal jestem tym kapralem. Trzeba by podobnie do archiwum, do Warszawy [pojechać], znaleźć jakie przyczyny były tej degradacji, czy polityczna, może by teraz to unieważnili. Jak były te wybory, te głosowania, to ja tam kartki, ulotki lepiłem, żeby głosować inaczej jak komuniści chcą. A to zrywali. Ale później cisza, cisza, cisza.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Kolonia Górne
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"